

Dolecki, Marcin

Sesja naukowa pt. "Roślinne środki odurzające w XIX-wiecznej nauce polskiej" (Warszawa, 20 października 2004)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 50/1, 266-269

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Kongres *IPH* po raz pierwszy został zorganizowany w kraju Europy Wschodniej. Oprócz prezentacji wyników swych badań oraz wymiany doświadczeń, historycy papiernictwa mieli okazję poznać część Polski.

Należy mieć nadzieję, że spotkanie to przyczyni się do większego zainteresowania tradycjami Polski w zakresie historii papieru i papiernictwa, czego efektem będą szersze badania dziejów tej dziedziny wytwórczości, której korzenie w naszym kraju sięgają schyłku średniowiecza⁶.

Przypisy

¹ Albert E l e n : *Międzynarodowe Stowarzyszenie Historyków Papieru obraduje w Polsce*. „Przegląd Papierniczy” 2004 nr 8 s. 415–416.

² Prof. Schweizer przedstawił zarys dziejów dusznickiego papiernictwa. Pierwszą znaną datą w dziejach produkcji papieru w tej miejscowości jest rok 1562 r. Dzisiejsza papiernia pochodzi z 1605 r. , a wybudowano ją na miejscu młyna zniszczonego przez powódź w 1601 r.

³ Papiernicy w Europie od wieków borykali się z trudnościami ze zdobywaniem surowców. Do końca XVIII w. do tego celu stosowano włókna pozyskiwane ze szmat lnianych i konopnych. Wynalazek Anglika Matthiasa Kopsa pozwolił wytwarzać papier również ze słomy.

⁴ W XIX w. najważniejszym surowcem papierniczym stało się drewno. Mogło to nastąpić dzięki wynalazkowi Saksończyka – Gottloba Kellera, który rozdrobnił drewno na ścier i przed 160 laty wyprodukował z niego papier.

⁵ Ogromnym zagrożeniem dla trwałości papieru jest jego kwasowość. Wskutek tego wiele książek wydanych w XIX i XX w. znajduje się w bardzo złym stanie, stąd energiczne zabiegi o ich odkwaszenie.

⁶ Produkcja papieru w Królestwie Polskim została zapoczątkowana w 1491 r. w podkrakowskim Prądniku Czerwonym.

Maciej Szymczyk
Muzeum Papiernictwa
w Dusznikach Zdroju

SESJA NAUKOWA
PT. „ROŚLINNE ŚRODKI ODURZAJĄCE
W XIX-WIECZNEJ NAUCE POLSKIEJ”
(WARSZAWA, 20 PAŹDZIERNIKA 2004)

W dniu 20 października odbyła się w Warszawie, w Instytucie Historii Nauki PAN, sesja naukowa pt. *Roślinne środki odurzające w XIX-wiecznej nauce polskiej*, zorganizowana przez Sekcję Historii Chemii i Farmacji.

Tematem sesji było przedstawienie roli badań nad znanymi w XIX wieku odurzającymi roślinnymi środkami w różne gałęzie nauki: historii chemii, historii farmacji, lingwistyce, etnobotanice, etnologii, a także w sztuce; interdyscyplinarny charakter spotkania był kilkakrotnie podkreślany przez uczestników. W sesji wzięło udział wiele osób związanych z różnymi ośrodkami naukowymi w Polsce. Przybyłych powitała doc. dr hab. Halina Lichocka. Pierwsza część sesji odbyła się pod przewodnictwem prof. dr hab. Barbary Kuźnickiej, po przezwie zaś przewodnictwo objęła prof. dr hab. Alicja Zemanek.

Wygłoszono 7 referatów, miały one charakter krótkich, ok. 20 minutowych wystąpień. W referacie *Historia pierwiastka narkotycznego* Halina Lichocka przedstawiła historię poszukiwania pierwiastka narkotycznego w kontekście badań nad ostatecznymi elementami budowy materii, których początki sięgają czasów starożytnych. Próbę wyodrębnienia pierwiastka narkotycznego, który jeszcze w połowie XIX w. był traktowany przez badaczy jako ostateczny nośnik właściwości odurzających, należy uznać za ostatni relik alchemicznego sposobu wyjaśniania budowy materii w nowożytnych naukach o przyrodzie. W miarę rozwoju chemii i farmacji badacze coraz lepiej zaczęli zdawać sobie sprawę z tego, że wiele związków, tzw. alkaloidów (nazwa alkaloidy pochodzi od ich lekko alkalicznego odczynu) przejawia działanie odurzające, a zatem postulowanie istnienia jednej substancji odpowiedzialnej za owe własności jest bezpodstawne, toteż termin pierwiastek narkotyczny ma od drugiej połowy XIX wieku wyłącznie znaczenie historyczne.

Referat *Zatrucia roślinnymi środkami odurzającymi na podstawie polskiej literatury naukowej XIX wieku* dr Beaty Wysakowskiej był poświęcony charakterystyce oddziaływania toksykologicznego ówczesznie znanych ważniejszych roślin odurzających i trujących, różnym okolicznościom ich stosowania, m. in. jako lekarstw, czy nawet odtrutki, a także ich klasyfikacji stosowanej w tym okresie na ziemiach polskich. Twierdzenia zawarte w referacie były poparte licznymi cytatami ze źródeł.

W wystąpieniu zatytułowanym *O rozwoju polskiego nazewnictwa roślin odurzających* dr Anny Spólnik można było wyróżnić dwie części. W pierwszej zaprezentowane zostały ważniejsze przykłady znanych od XVI wieku roślin odurzających oraz ich historyczne nazewnictwo, w drugiej zaś – etymologia tych nazw. Nazwy roślin o wspomnianych właściwościach bardzo często zawierały w sobie informację o wpływie tych roślin na zachowanie człowieka (np. szalej) i prawie zawsze miały wyraźnie negatywne nacechowanie emocjonalne.

Po wygłoszeniu trzech pierwszych referatów miała miejsce dyskusja. Prof. dr hab. Stefan Zamecki zauważył, że badania lingwistyczne wskazują, iż w odróżnieniu od chemii nazewnictwo botaniczne posiada wiele terminów synonimicznych. Prof. dr hab. Alicja Zemanek stwierdziła, że przyczynę tego faktu widzi w tym, że nazwy roślin – które nierzadko były znane od wielu stuleci – bardzo

często wywodziły się z tradycji ludowej, przeciwnie aniżeli nazwy związków chemicznych, które zasadniczo były tworzone przez uczonych, dla których nadrzędnym celem była logiczność oraz prostota klasyfikacji. Doc. dr hab. Wanda Grębecka zwróciła uwagę na różnorodność ludowych nazw roślin odurzających w zależności od obszaru kulturowego oraz na ich ewolucję w czasie. Głos w dyskusji zabierali także m. in. prof. dr hab. Zbigniew Wójcik, prof. dr hab. Wanda Parnowska, dr Elżbieta Szot-Radziszewska, dr Stefan Rozstafiński oraz dr Jan Majewski.

Druą część sesji rozpoczęła się od wygłoszenia referatu *Rośliny odurzające w Pharmacopoeia Regni Poloniae i ich lecznicze zastosowanie w początkach XIX wieku* przez mgr Annę Trojanowską. Przedstawione zostały różnego rodzaju sytuacje, w których były stosowane wyciągi z roślin odurzających w owym czasie. Aplikowano je zasadniczo w przypadku wystąpienia wielu dolegliwości, tak somatycznych (np. bóle zębów, wrzody, czy nawet gruźlica), jak również i psychicznych; scharakteryzowane zostały również bardziej interesujące przykłady rezultatów takich terapii.

W referacie *Roślinne środki odurzające w polskiej literaturze etnobotanicznej w XIX wieku* mgr Piotr Klepacki przedstawił wnioski wyciągnięte na podstawie danych etnograficznych, dotyczących ówczesnych opisów okoliczności stosowania roślin odurzających. Rośliny te – pomijając odosobnione przypadki – nie były używane w celu świadomego odurzania się, lecz zasadniczo jako preparaty lecznicze, np. do uśmierzania bólu zębów, głowy czy bezsenności. Zna ne są również przypadki wykorzystywania w XIX wieku pewnych roślin o działaniu odurzającym do odstraszenia insektów (np. bagno na mole), niektóre z tych metod są stosowane także współcześnie.

W wystąpieniu zatytułowanym *Stosowanie roślin o właściwościach odurzających w tradycji ludowej w świetle źródeł etnograficznych* Elżbieta Szot-Radziszewska omówiła rolę jaką odgrywały rośliny odurzające w życiu ludności wiejskiej w XIX i XX wieku, z uwzględnieniem rezultatów jej własnych badań etnograficznych, które prowadziła na terenie kielecczyny. Różne rośliny, w tym także takie, którym przypisuje się własności odurzające były obecne w życiu wsi nie tylko ze względu na swoje domniemane lub rzeczywiste lecznicze właściwości, wykorzystywane w usuwaniu np. bólu zębów, kaszlu, bezsenności, lecz również jako składniki napojów miłosnych (np. *bieluń dziedzieżawa* stosowany w tym celu przez Cyganki na ziemiach polskich od XVI wieku), czy nawet ze względu na swoje znaczenie symboliczne, jak np. mak, który dzięki swojemu usypiającemu działaniu kojarzony był ze śmiercią i dlatego w ubiegłych stuleciach spożywano go wyłącznie w czasie świąt.

Ostatni referat pt. *Rośliny narkotyczne jako motyw ekslibrisu* wygłosił dr Krzysztof Kmieć. Swoje wystąpienie dotyczące własności roślin o działaniu narkotycznym oraz wybranych historycznych aspektów ich odkrycia połączył z pokazem wykonanych przez siebie ekslibrisów, w których pojawiają się motywy

tych roślin (np. koki, maku, jaskółczego ziela czy sałaty jadowitej) ujawniając przy tym swoje zdolności plastyczne. Ponieważ motywy występujące na ekslibrisach najczęściej są związane z wykonywaną pracą bądź też zainteresowaniami ich posiadaczy, uczestnicy spotkania mieli jednocześnie okazję zapoznać się z kierunkami badań owych osób, związanych z naukami farmaceutycznymi, których ekslibrisy były pokazywane, w interesujący sposób opowiadał o tym również sam referent.

Po drugiej części sesji również odbyła się dyskusja, którą rozpoczęła Barbara Kuźnicka od zwrócenia uwagi na możliwość zainteresowania się nowym kierunkiem badawczym, którym mogłaby być historia farmakognozji roślin odurzających. W dalszej części dyskusji głos zabierali m. in. : Alicja Zemanek, która poruszyła problem konieczności objęcia ochroną niektórych z tych roślin, które były wspominane podczas sesji, ponieważ w Polsce grozi im wyginiecie, Wanda Parnowska, która wyraziła zainteresowanie możliwością rozpoczęcia badań nad obecnością magii w medycynie oraz współpracą z lekarzami psychiatrami o humanistycznej orientacji przy rozwijaniu tej problematyki, Elżbieta Szot-Radziszewska, która zaprezentowała zgromadzonym książkę *Alchemia kultury*, Krzysztof Kmieć, Anna Trojanowska oraz Piotr Klepacki. Uczestnicy spotkania zgodnie podkreślali wynikające z niego korzyści oraz wyrazili chęć organizowania dalszych spotkań w celu głębszego rozwijania poruszanych zagadnień. Sesję zakończyła Halina Lichočka, dziękując zgromadzonym osobom za przybycie i uczestnictwo w sesji oraz wyjaśniając, jakie istnieją możliwości, aby materiały zaprezentowane w referatach mogły ukazać się drukiem.

Marcin Dolecki

Instytut Historii Nauki PAN
Warszawa

O TRADYCJACH FARMACEUTYCZNYCH NA XIX NAUKOWYM ZJEŹDZIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA FARMACEUTYCZNEGO

W dn. 22–24 września 2004 r. odbył się we Wrocławiu XIX Naukowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Podczas uroczystości otwarcia wręczono dyplomy, nagrody i wyróżnienia wybitnym, zasłużonym farmaceutom, m. in. następującym historykom farmacji: dyplom członka honorowego PTFarm otrzymali: doc. dr hab. Bazyli Leszczyłowski, dr Jan Majewski, dr Daniela Grodzicka, dr Anna Pietura, dyplom prezesa honorowego Oddziału Katowickiego PTFarm – prof. dr hab. Dionizy Moska, dyplom prezesa honorowego Oddziału Białostockiego – dr Stefan Rostafiński, dyplom prezesa honorowego Zespołu Sekcji Historii Farmacji – doc. dr hab. Władysław Szczepański. Medal Łukasiewicza otrzymali m. in. prof. dr hab. Sławój Kucharski, dr Krzysztof